

Jan Wysocki

Proces informacyjny biskupa Józefa Rybińskiego i jego przydatność do biografii

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 11/1-2, 221-252

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN WYSOCKI

**PROCES INFORMACYJNY BISKUPA JÓZEFA RYBIŃSKIEGO I JEGO
PRZYDATNOŚĆ DO BIOGRAFII**

Treść: I. Krótka biografia biskupa Józefa Rybińskiego. II. Procesy informacyjne dotyczące kandydatów na biskupstwa. III Układ i treść procesu informacyjnego biskupa Józefa Rybińskiego. IV. Proces informacyjny jako źródło do biografii biskupa Józefa Rybińskiego.

Wstęp

Niniejsze studium dotyczy procesu informacyjnego *in partibus* Józefa Rybińskiego, biskupa wrocławskiego i pomorskiego, którego rządy diecezją przypadają na lata 1777—1806². Rybińskim zajmowałem się od wielu lat³, a w 1955 r. opracowałem jego biografię⁴. Ze

¹ Skrót.

ADCH. Archiwum diecezji Chełmińskiej w Pelplinie.

ADWł. Archiwum diecezji wrocławskiej we Wrocławku.

AGAD. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie.

AKKr. Archiwum kapitulne na Wawelu w Krakowie.

AMCZ. Archiwum Muzeum Czartoryskich w Krakowie.

ASAV. Archiwum Secretum Apostolicum Vaticanum.

APP. Archiwum Publiczne Potockich.

WAKr. Wojewódzkie Archiwum w Krakowie.

WOKrCz. Wojewódzkie Arch. w Krakowie, rkps Czartoryskich.

Acta ep. Acta Episcoporum.

Processus. Processus consistorialis.

² Gams PB., *Series episcoporum Eccl. Cath.* Ratisbonae 1873 i Leipzig 1931; Fijałek J., *Ustalenie chronologii biskupów wrocławskich*, (odb. z Przew. Nauk. i Liter.) Kraków 1894, s. 74.

³ Wysocki J., *Krytyczna bibliografia druków do biografii Józefa Rybińskiego, biskupa wrocławskiego i pomorskiego*, Warszawa — Uniwersytet 1952 (Praca magisterska w maszynopisie).

⁴ Wysocki J., *Józef Rybiński, biskup wrocławski i pomorski 1777—1806. Zarys biograficzny na tle rządów diecezją*, Warszawa 1955 (Praca doktorska w maszynopisie); Tenże, *Na marginesie erekcji diecezji warszawskiej* (Homo Dei nr 5—6) Warszawa 1960 i nadb.

stanowiska prawnika opracował prawnokościelną działalność Rybińskiego ks. I. Subera. Praca ta była nawet partiami drukowana⁵. Niemniej dla zajmującego się postacią, choć nie sztandarową ale i nieprzeciętną z XVIII wieku, nasuwały się poważne trudności. Polegały one na braku materiału biograficznego, mimo stosunkowo obfitych materiałów urzędowych w archiwach diecezjalnych Włocławka i Peplina⁶. Spoza akt urzędowych nie widać było człowieka, a biografia raz po raz się rwała z braku osobistych papierów, czy choćby relacji postronnych i obiektywnych dotyczących biskupa⁷. Nie małą rolę odegrała tu trudność, tak zresztą, jak i w większości naszych prac z zakresu dziejów Kościoła w Polsce, dotarcia do archiwów zagranicznych, zwłaszcza do *Archivum Secretum Vaticanum*.

Stosunkowo bogate, lecz mało wykorzystane, akta nuncjatury warszawskiej, znajdujące się w Archiwum Głównym w Warszawie

⁵ Su b e r a I., *Józef Rybiński, biskup włocławski i pomorski 1777—1806* (art. w *Polonia Sacra*) Warszawa 1956, s. 316 nn; Tenże, *Działalność polityczna biskupa Józefa Rybińskiego* (*Polonia Sacra* nr 1) Warszawa 1957, s. 211 nn.; Tenże, *Prawno-Kościelna działalność biskupa J. Rybińskiego* (*Polonia Sacra* nr 4) Warszawa, 1957, s. 121 nn; Tenże, *Walka biskupa J. Rybińskiego z regencją pruską* (*Prawo Kanoniczne* nr 1—2) Warszawa 1958, s. 183 nn.

⁶ Archiwum diecezjalne w Peplinie posiada 8 woluminów akt z urzędowym materiałem do działalności Rybińskiego. 4. to akta konsystorzy działających na Pomorzu, dalsze 4, to cenne akta z wizytacji generalnej dekanatów. Bytów, Lębork. Mirachowo, Starogard, Nowe Miasto, Gniew, Gdańsk i Puck, odbytej przez Rybińskiego w latach 1780—1782. Włocławek z czasów Rybińskiego posiada następujące akta: 9 woluminów *Acta episcoporum*, w tym jeden wol. *Acta administrationis* z 1781—1784, 4 wol. akt z konsytorza włocławskiego, 5 tomów z wizytacji generalnej dekanatów: Brześć Kujawski, Radziejowo, Kowal, Izbica, Niezawa, Wolborz, Świecie i Fordon, te ostatnie z Pomorza, 3 tomiki listów biskupa do regencji pruskiej i odwrotnie z lat 1777—1798, 1 wol. *Liber privilegiorum*, 1 wol. *Revisio bonorum* do 1796 r., 5 wol. akt kapituły z tego czasu, wreszcie tzw. „*varia*”, luźne dokumenty, które w czasie mojej kwerendy jeszcze nie były uporządkowane. Należy dodać, że tom wizytacji gen. archidiaconatu kruszwickiego z 1777—1780, znajduje się w Gnieźnie, a Arch. Kurii Arcyb. sygn. NE 19.

⁷ Oczywiście trzeba brać z pewnym zastrzeżeniem. Krakowskie archiwa, w tym Biblioteka M. Czartoryskich i Wojewódzkie Arch. Państwowe mają 10 pozycji, w tym korespondencja Rybińskiego z królem SA. Poniatowskim. W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie znalazłem 2 listy autentyki oznaczone syg. XII, 39/1. Natomiast od bardzo poważnego badacza mam wiadomość, że podobno dochował się pamiętnik biskupa Rybińskiego. To cenne źródło jest mi w tej chwili niedostępne.

spłonęły we wrześniu 1944 roku⁸. Ocalały jedynie 4 księgi: 1; *Liber Actorum*, nuncjusza F. Sarbelloni, 2 księgi czynności A. Archinto lz 1746—49, i 1 *Liber Gratiarum*, F. M. Saluzzo Saluzzi z 1789—1794. Oprócz tych 4 wymienionych ksiąg zostały tzw. „*varia*”, 4 pliki akt luźnych i 70 dokumentów pergaminowych od 1673—1793 r.⁹

Jak wiadomo, część akt nuncjatury warszawskiej, zwłaszcza korespondencję polityczną i kościelną nuncjuszy z XVIII w., Wawrzyniec Litta, ostatni nuncjusz w Polsce przedrozbiorowej, odesłał do Wiednia. Stąd w XIX w. zostały one przewiezione do Rzymu i znajdują się w *Archivum Secretum Vaticanum*¹⁰. Wobec tych trudności, każdy dokument z archiwum watykańskiego, dotyczący spraw polskich, ma pierwszorzędną wartość naukową. W naszym wypadku udało się uzyskać mikrofilmy z archiwum watykańskiego dotyczące przebiegu procesu informacyjnego biskupa Rybińskiego i innych biskupów polskich z XVIII wieku¹¹. Już sam sposób przeprowadzenia tego procesu jest niezmiernie ciekawy, natomiast materiał historyczny zawarty w dokumentach pozwala wnieść wiele nowych elementów do biografii biskupa.

Zanim przystąpimy do krytycznej analizy procesu, dajemy zwięzłą biografię Rybińskiego na podstawie znanego dotąd materiału.

1. Krótka biografia biskupa Józefa Rybińskiego

Urodził się w Torczynie, dobrach rodowych leżących w woj. kijowskim w roku 1745. Na Chrzcie św. w dniu 30 IV 1745 r., którego to Chrztu udzielił o. Feliks Białokurowicz, rektor kolegium jezuickiego w Owruczu, dziecku nadano imiona: Józef Tadeusz Łukasz¹². Ojcem jego był Łukasz Tadeusz, h. Radwan¹³, znany obywatel, pełniący sze-

⁸ Zob. Stebelski A., *akta Nuncjatury Papieskiej w Polsce 1578—1794. Straty Archiwów i Bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych* t. I, Warszawa 1958, s. 309—311.

⁹ Płocka J., *Nuncjatura. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach I. Archiwa Dawnej Rzeczpospolitej*, Warszawa 1958, s. 211—212.

¹⁰ Meysztowicz V., *De Archivo Nuntiaturae Varsaviensis quod nunc in Archivio Secreto Vaticano servatur* (Std. Teol. XII) Vaticani 1944, s. 3 n.

¹¹ Mikrofilmy dotyczą procesów informacyjnych przeprowadzonych na zlecenie Kongregacji konsystorialnej. W tym miejscu dziękujemy ks. dr Z. Szostkiewiczowi za udostępnienie mikrofilmów.

¹² ADWł. Acta ep. 1794—96, s. 54 n; Wysocki J., *Józef Rybiński*, dz. cyt., s. 23.

¹³ Ossolineum, rkps I, 3700. Drzewo genealogii domu Rybińskich i Kościuszków.

reg funkcji publicznych. I tak był cześnikiem i podstolim kijowskim, chorążym owruckim i kijowskim i wreszcie przez 24 lata podkomorzym kijowskim. Pisał się z Rybińskich na Torczynie i Rozwałowie. Zakończył życie 7 XII 1789 r. pełniąc zaszczytną funkcję posła na Sejmie Wielkim¹⁴. Matką była Rozalia Kościuszkó, h. Roch III. Z tej to rodziny pochodził znany naczelnik powstania z 1794 r. Tadeusz Kościuszkó¹⁵. Bratem ojca, a stryjem przyszłego biskupa był znany, ceniony i ostatni opat z wolnego wyboru cystersów w Oliwie Jacek Józef, który zmarł w Oliwie 15 IV 1782 roku¹⁶. Jemu to Józef Rybiński w znacznej mierze zawdzięczał swoją edukację i karierę duchowną¹⁷. Z rodzeństwa najbliższego znamy napewno dwóch braci Jana Nepomucena, kapitana wojsk francuskich i Antoniego, szambelana owruckiego. Obydwaj bracia byli posłami na Sejmie Wielkim. Edukacja Józefa odbywała się najpierw w domu rodzinnym, później w Warszawie, nie wiemy w jakim kolegium¹⁸, a w 1762 r. wyjechał do Rzymu i tam 26 IX zapisał się na teologię w słynnym *Collegium Nazarenum* pijarów. Po dwóch latach, w czerwcu 1764 r., ukończywszy teologię, wrócił do kraju¹⁹. Po pewnym czasie znowu wyjechał za granicę. Tym razem do Rzymu, Paryża, Florencji i Londynu²⁰.

¹⁴ *Opisanie pogrzebu ciała śp. JWMci Łukasza Tadeusza Rybińskiego podkomorzego gen. kijowskiego, z Żytomierza dnia 6. I. 1790 r.* (Starodruk w bibl. Uniwersyteckiej we Wrocławiu); AGAD. Księgi kanclerskie 49, s. 53; WAKrCz. nr 685, s. 151, nr 930, s. 267 n; AMCz. rkps 2609, s. 14; ADWł. Acta ep. 1788—93, s. 207 n.

¹⁵ AKKr. Acta cap. 1765—1775, s. 154; Drzewo genealogii, jw; *Dziennik Warszawski* 1852, nr 222, s. 1—2. Jest to intercyza ślubna między podstolim brzeskim Faustynem Bened. i Wiktoria z Grabowskich Kościuszkami a Łukaszem z Rybna Rybińskim, cześnikiem kijowskim w sprawie jego małżeństwa z córką Kościuszków Rozalia z 20. XI. 1742 r.

¹⁶ *Gazeta Warszawska*, nr 34, 1782; *Tamże*, nr 52; AP Gdańsk rkps 300 52; Wybicki J., *Życie Moje*, s. 97.

¹⁷ ADWł. Acta ep. 1781—84, s. 50. Tutaj nadmienimy, że nawet u b. poważnych badaczy, co do osób: opata Jacka Józefa Rybińskiego i jego synowca biskupa Józefa, panowało nieporozumienie. Po prostu utożsamiano opata i biskupa jako jedną i tę samą osobę, zob. Konopczyński W., *Niebezpieczny Mnich. Od Sobieskiego do Kościuszki*, Kraków 1921, s. 35 n; Skałkowski AM., *Archiwum Wybickiego I*, Gdańsk 1948, przyp. 4; Wybicki J., *Życie Moje*, s. 97, przyp. 3. Zagadnienie to wyjaśniłem już w pracy magisterskiej, zob. *Krytyczna bibliografia*, dz. cyt., s. 11 n. Przyczyną utożsamiania było prawdopodobnie zarówno u opata, jak i biskupa to samo imię Józef.

¹⁸ ADWł. Acta ep. 1781—84, s. 50 n.

¹⁹ Biegański S., *O Polakach którzy się kształcili w kolegium xx pijarów w Rzymie*. (Kwart. Hist. t. XI) 1897, s. 551.

²⁰ AGAD. APP. rkps I, s. 108 n; Trembecki S., *Pisma Wszystkie*, t. I, Warszawa 1953, s. 132 n.

Nie wiemy kiedy wrócił do kraju. Wiadomo tylko, że w międzyczasie został kanonikiem krakowskim. Nominacja ze strony Stolicy Apostolskiej miała miejsce w roku 1765, natomiast instalacja przez pełnomocnika nastąpiła w 1767 roku²¹. Jak należy wnosić z listów opata Jacka do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w roku 1771 został także opatem komendantem cystersów w Wągrowcu²².

Mianowany przez króla 3. I. 1773 r. koadiutorem *cum iure successionis* Antoniego Ostrowskiego, biskupa włocławskiego i pomorskiego²³, został prekonizowany przez papieża Klemensa XIV 30 IV tegoż roku z tytułem biskupa Ewarii, czyli Eurei w Fenicji²⁴. Po przejściu Ostrowskiego na Gniezno w 1777 r. Rybiński obejmuje rządy diecezją włocławską i pomorską. Z 22 VII 1777 r. mamy jego „Obwieszczenie o objęciu rządów diecezją”²⁵. Formalną stronę objęcia rządów spełnił przez sufragana J. Dembowskiego, który 15 IX 1777 r. we Włocławku dopełnił tzw. aktu „*fundatio iurisdictionis*”²⁶. Ingres i wizytację katedry odbył Rybiński 14 V 1780 r. w dzień Zielonych Świąt²⁷. W latach 1781—83 wyjechał do Francji w towarzystwie pijara S. L. Górskiego, którego, po odejściu Garnysza na Chełm, już w czasie swojej podróży mianował biskupem pomocniczym pomorskim. W czasie jego nieobecności diecezją rządzili sprężyscie jego audytor, na ten czas mianowany administratorem, Wojciech Leszczye Skarszewski, późniejszy arcybiskup warszawski²⁸.

Rybiński mieszkał w Wolborzu i Warszawie. Diecezją rządził przez zespół starannie dobranych ludzi. I tak, oprócz w. wym. Skarszewskiego, posługiwał się w rządach: Ignacym St. Czyzewskim, późniejszym biskupem augustowskim, Janem Pawłem Woroniczem, z czasem arcyb. warszawskim, gorliwym oficjałem pomorskim Ignacym Schultzem, Pawłowskim i innymi. Ludzie ci dawali gwarancję dobrej i fachowej pracy tak w konsystorzach jak i w kancelarii sądowej. Stąd też diecezja nie odczuwała absencji swojego biskupa²⁹. Sam ordynariusz, jako senator Królestwa, brał czynny udział w życiu państwowym. Jego rola doszła do zenitu w czasie Sejmu Wielkiego 1788—92. Był on wtedy rzecznikiem przymierza polskopruskiego

²¹ AKKr. Acta cap. 1765—1775, s. 154 n.

²² WAKrCz. rkps 685; AGAD. Księgi kancl. 49, s. 25 i 45 n.

²³ Tamże, 52, s. 1 n.

²⁴ ADWł. Acta ep. 1777—8, s. 19 n.

²⁵ Tamże, s. 1. To samo wydane drukiem.

²⁶ *Gazeta Warszawska*, nr 77, 1777 r.

²⁷ ADWł. Acta ep. 1779—83 n; *Gazeta Warszawska*, nr 44, 1780 r.

²⁸ ADWł. Acta ep. 1779—83, s. 446 n.

²⁹ Wysocki J., *Józef Rybiński*, dz. cyt., s. 446 n.

i z Ignacym Potockim stanął na czele postępowej partii na tymże Sejmie³⁰. Brał udział w sprzysiężeniu z 2 na 3 maja 1791 roku, a jego podpis na assekuracji Ustawy Rządowej z 3 V 1791 r. znajduje się na pierwszym miejscu³¹. Nie mamy też dowodów, że przeszedł do Targowicy. Wprost przeciwnie, władze pruskie wdrożyły przeciwko niemu dochodzenie w sprawie jego ewentualnych kontaktów z Insurrekcją Kościuszkowską w roku 1794³². Po rozbiorach odsunął się do dworku w Niesułkowie niedaleko Wolborza³³ i tam też prawdopodobnie zakończył życie rażony apopleksją 4 I 1806 roku³⁴. Pochowany został w podziemiach kolegiaty w Wolborzu³⁵.

W biografii biskupa Rybińskiego z braku źródeł spotykamy niewyjaśnione zagadnienia i tak:

- A. W jakim zakładzie pobierał on nauki po wyjściu z domu rodzinnego.
- B. Dlaczego właśnie wybrał *Collegium Nazarenum*, a nie inną uczelnię.
- C. Czy był w którymś z seminariów duchownych, a jeśli nie, to kto przygotowywał go bezpośrednio do kapłaństwa.
- D. Ustalenie faktycznego czasokresu pobytu po raz wtóry zagranicą.
- E. Kto, gdzie i kiedy udzielał mu święceń kapłańskich.
- F. Uściślić datę prekonizacji na koadiutorię włocławską. Wydaje się, że w ówczesnych warunkach zbyt krótki był okres od nominacji królewskiej 3 I 1773, poprzez informacyjny przewód w kraju, wysłanie materiału procesowego do Rzymu, proces w kongregacji konsystorialnej, wygotowanie i ekspedycja bulli papieskiej już 23 II 1773.

³⁰ AGAD. APP. rkps 96, s. 1246; *Mowa JWXdza Rybińskiego na sesji sejmowej 4. XII. 1788*; *Diariusz Sejmu Ordynaryjnego 1788 I*, s. 276 n; *Mowa JWXdza Rybińskiego na sesji sejmowej 14. I. 1789*; *Mowa JWXdza Rybińskiego na sesji sejmowej 16. II. 1789*; *Mowa JWXdza Rybińskiego na sesji sejmowej 9. III. 1789*; *Dziennik czynności Sejmu Głównego Ordynaryjnego Warszawskiego 1789*, t. I, sesja CLXXV; *Volamina Legum*, t. IX, s. 70; *Pamiętniki W. Engeströma posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego w Polsce*, Poznań 1875, s. 82 107 n; Kitowicz J., *Pamiętniki*, t. II, Lwów 1882, s. 79.

³¹ AGAD. APP. rkps 100, s. 149; Dembiński B., *Polska na Przełomie*, Lwów 1913, s. 484 i assekuracja.

³² ADWł. Korespondencja rządu do biskupa 1777—96, z. 15. VII. 1795.

³³ Ostatnie tomy akt biskupich z podpisem Rybińskiego wyszły właśnie z Niesułkowa, zob. ADWł. Acta ep. 1796—98 i 1799—1802, passim.

³⁴ Gams P., *Series Episcoporum*, s. 346.

³⁵ *Gazeta Warszawska*, nr 9, 1806 r.

- G. Nawet gdyby i tak było, to co skłoniło Rybińskiego do przyjęcia sakry biskupiej dopiero w rok później. Konsekrowany na biskupa w Wolborzu 1774 r. przez A. Ostrowskiego.
- H. Co robił Rybiński w czasie koadiutoratu, chyba w jakiś sposób angażował się w pracę w przyszłej diecezji, a o tym w dotychczas dostępnych aktach głucho.
- I. Dlaczego właśnie pijara Górskiego wziął ze sobą w podróż za granicę i jego właśnie typował na biskupa pomocniczego pomorskiego. Tłumaczenie Chodyńskiego S., w pracy *Biskupi suffragani wrocławscy*, że Górski był potrzebny Rybińskiemu dla znajomości języków nie wytrzymuje krytyki. Po pierwsze Rybiński sam przebywając w *Collegium Nazarenum*, a potem podróżując po różnych krajach, musiał mieć jakąś przynajmniej wystarczającą ich znajomość, a powtórę mógł to być ktoś inny z zaufanych współpracowników z diecezji. Zresztą mamy dowody na to, że tak istotnie było. Przy boku Rybińskiego w Paryżu i Strasburgu znaleźli się pracownicy jego kancelarii nadwornej. Mamy stamtąd dekrety, zarządzenia, przywileje, zwłaszcza gospodarcze, redagowane przez pracowników kancelarii. Więc powód, dla którego Górski znalazł się u boku Rybińskiego, musiał być nieco inny.

Na część przynajmniej z wymienionych zagadnień da nam odpowiedź proces informacyjny³⁶, jaki toczył się w Nuncjaturze Warszawskiej przed prekonizacją z Rzymu.

II. Procesy informacyjne dotyczące kandydatów na biskupstwa.

Było głęboką troską Kościoła, aby ci, którzy mieli otrzymać biskupstwa byli ich godni i ze względu na kwalifikacje umysłowe, a także i moralne. Zarówno sobory jak i poszczególni papieże przykładali do tego największą wagę. Stąd przez wieki wykształciły się przepisy na podstawie których badano kandydatów na biskupstwa³⁷.

Sobór trydencki na swoich sesjach zajął się również tą sprawą

³⁶ ASAV. Processus t. 166, k. 152. Processus super vita, moribus, doctrina caterisque requisitis RPD Josephi Rybiński, eccl. cath. Cracoviensi canonici, dandi in coadiutorem cum futura successione (si Smo Dno Nstro placuerit) Illmo et Rmo Dmno Antonio Ostrowski eppo Vladislaviensi et Pomeraniae, ad supplicationem Sernmi Regis Poloniae, nec non super statu ecclesiae cath. Vlad. coram Illmo et Rmo Dmno Josepho comte Garampi archiepiscopo Berytensi et nuntio Applico in Regno Poloniae, formatus.

³⁷ Grzywacz J., *Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej*, Lublin 1960, s. 91 n.

i przepisał normy postępowania przy badaniach kandydatów na biskupstwa. Już na siódmej sesji przypomniał on w tym względzie przepisy soboru laterańskiego IV i papieża Aleksandra III³⁸. Sesja XXII obok urodzenia, wieku, obyczajów, świętobliwego życia i innych warunków przewidzianych w kanonach, żąda od kandydatów na biskupstwa 6 miesięcy kapłaństwa i odpowiedniej wiedzy teologicznej, względnie znajomości prawa kanonicznego. A właściwie postuluje posiadanie stopnia naukowego z jednej z wymienionych dziedzin³⁹. Oprócz wspomnianych już na poprzednich sesjach przymiotach dotyczących urodzenia, wieku, nauki, życia itp., obok przypomnienia, że w wyborze kandydata na biskupstwo nie inne motywy winne grać rolę, a tylko obiektywna wartość i przydatność elekta do pełnienia tak wzniesłego urzędu — sesja XXIV — nakreśliła formy przeprowadzania takich badań⁴⁰. Pierwsza część tych badań: *inquisitio, examen*, miała się toczyć na terenie skąd pochodził kandydat, natomiast druga w Rzymie. W myśl ogólnych wytycznych Stolicy Apostolskiej poszczególne synody prowincjonalne z metropolitą na czele miały wypracować sposób przeprowadzenia takich badań i dostosować ich do specyfiki kraju i jego warunków. Sposób ten winien był przyjąć formę jak najbardziej publicznej dokumentu. Miały tu wchodzić zeznania świadków, potrzebne świadectwa o kandydacie, *professio fidei*, stan wakującego biskupstwa i inne. Tak zatwierdzony dokument przez Stolicę Apostolską miał być podstawą do przeprowadzenia procesu w kraju. Według tego schematu już odtąd należałoby badać na miejscu kandydatów. Po przeprowadzeniu takiego *examen* i odpowiednim zredagowaniu należało go, wraz ze wszystkimi załącznikami, przesłać do kurii rzymskiej. Tutaj rozpoczynałaby się jego część druga. Kardynał relator w kongregacji konsystorialnej, w towarzystwie trzech innych kardynałów, miał rozpatrywać szczegółowo przysłany dokument i jeśli według ich oceny wynikłej z jego analizy, wszystko odpowiadało przepisanyemu warunkom, wszyscy czterej kardynałowie podpisywali ów dokument⁴¹. Teraz dopiero następowało wygotowanie i ekspedycja bulli prekonizacyjnej podpisanej przez papieża.

Przepisy soborowe, z natury rzeczy ogólne, nie we wszystkich krajach zostały wykonane. Wobec tego papież Grzegorz XIV konsty-

³⁸ Ses. VII. cap. I. de ref. „*Ad cathedralium ecclesiarum regimen nullus nisi ex legitimo matrimonio natus et aetate matura, gravitate morum, literarumque scientia ...*”

³⁹ Ses. XXII. cap. II. de ref.

⁴⁰ Ses. XXIV. cap. I. de ref. „*Norma procedendi ad creationem episcoporum et cardinalium*”.

⁴¹ Tamże.

tucją „*Onus Apostolicae servitutis*”, z 11 V 1591 roku szczegółowo wyjaśnił, kto powinien *extra Curiam Romanam* prowadzić *examen* i czego miał on dotyczyć⁴². Zostali do tego przeznaczeni nuncjusze, legaci, względnie inne, przez Stolicę Apostolską desygnowane osoby. Badania winni przeprowadzać osobiście, nie zaś przez zastępców. Gdyby zaistniała obiektywna konieczność delegowania zastępców, muszą to być osoby całkowicie pewne, zaufane, które dają gwarancję obiektywnego przeprowadzania badań. Nie można tej funkcji wyznaczać krewnym, ani też powinowatym badanego. Powołanych świadków w żadnym wypadku nie może wysuwać, względnie sugerować kandydat na biskupstwo. Muszą to być ludzie bezwzględnie prawdomówni, mający dobro Kościoła na względzie.

Same *inquisitiones* dotyczące kandydata zostały szczegółowo przepisane. A więc, jakiej jest narodowości, pochodzenie z legalnego małżeństwa, z katolickiej rodziny. Czy już ukończył 30 lat i czy otrzymał kapłaństwo przed 6 miesiącami. Stopień doktorski, względnie licencjat z teologii lub też prawa kanonicznego. Czy spełniał kościelne funkcje i jakie. Jego dotychczasowe godności kościelne i beneficja. Czystość wiary, życia, obyczajów, jaką się cieszy opinią wśród otoczenia. Czy jest roztropny i czy daje gwarancję dobrego wykonywania obowiązków związanych z urzędem biskupa.

Po tych pytaniach dotyczących wiary, życia, obyczajów, nauki i roztropności następują dalsze na temat: katedra i diecezja, w której ma rządzić i pracować. Wreszcie kandydat składa wyznanie wiary i je własnoręcznie podpisuje. Wszystko to razem z dodatkowymi dokumentami, jeśli takie okażą się potrzebne, zredagowane w formie publicznego dokumentu, zostaje podpisane przez prowadzącego badania i odesłane do Rzymu⁴³.

W Rzymie, w kongregacji konsystorskiej, następuje druga część procesu. Przeprowadzony przewód w kraju dokładnie rozpatrują i opiniują kardynał relator i trzech innych kardynałów, po czym wszyscy go podpisują. Tu następuje zakończenie badań⁴⁴.

Nawet pobieżne spojrzenie na treść konstytucji wskazuje, że była ona szczegółowym rozwinięciem uchwały soboru trydenckiego, a jej szczególnie *novum* stanowiło bezpośrednio wyznaczenie przez Stolicę Apostolską badających w poszczególnych krajach. Nie mała to była zasługa Grzegorza XIV⁴⁵, boć konstytucja „*Onus Apostolicae*” na

⁴² *Bullarium Romanum Novissimum a Clemente VII usque ad Gregorij XV*, t. III, Romae 1688, s. 530.

⁴³ *Tamże*, s. 531.

⁴⁴ *Tamże*.

⁴⁵ O czym się nie wspomina, zob. Umiński J., *Historia Kościoła* t. II. Lwów 1934, s. 127.

pewno w jakiś sposób przyczyniała się do przepuszczania na biskupstwa osób, którzy na nie zasługiwali. A w każdym razie była przeszkodą dla tych, którzy uprawiali, względnie chcieli uprawiać nepotyzm w różnej jego formie. Należy tu dodać, że ów *examen* z czasem otrzymał swoją nomenklaturę prawną. Przeprowadzany w kraju zwał się „*processus informativus in partibus*” i był to właściwy proces, natomiast druga jego część przeprowadzana w kongregacji konsystorskiej zwała się „*processus definitivus in curia*”.

Przepisy konstytucji „*Onus Apostolicae*” potwierdził i uzupełnił Urban VIII konstytucją „*Si processus*” z 1623 roku⁴⁶. Omówione wyżej przepisy były również podstawą do przeprowadzenia procesu biskupa Józefa Rybińskiego.

III. Układ i treść procesu informacyjnego biskupa Józefa Rybińskiego

Prawny ten akt składa się z kilku dokumentów i tak:

A. Instrumentu Nuncjatury Warszawskiej otwierającego przewód sądowy, w którym to instrumencie:

- a. wymienia się kan. krakowskiego Józefa Rybińskiego, który stając w nuncjaturze zaznaczył, że jest przewidziany na koadiutora biskupa A. Ostrowskiego.
- b. mówi się o potrzebie przeprowadzenia procesu tak co do osoby kandydata, stanu diecezji włocławskiej i pomorskiej, oraz koadiuta.
- c. wspomina się o zgodzie biskupa Ostrowskiego na takiego, a nie innego koadiutora.
- d. widzi się potrzebę powołania urzędowych i wiarygodnych świadków, na zeznaniach których ma się oprzeć proces.
- e. nakazuje się przeprowadzenie procesu w wymaganej formie prawnej.
- f. wskazuje się na cel procesu, a to odesłanie danych z badań do Stolicy Apostolskiej⁴⁷.

B. Interrogatoria super examinandi testibus...

Pytania te składają się z 15 punktów, podajemy je *in extenso*:

1. Testes congoscunt RD Josephum Rybiński eccl. coll. Cracoviensi canonicum in coadiutorem dandum, quomodo et quo tem-

⁴⁶ Grzywacz J., *Nominacja, dz. cyt.*, s. 91.

⁴⁷ ASAV. *Processus*, t. 166, k. 152—3.

- pore. An sit ipsius consanguineus, cognatus, affinis, nimirum familiaris, inimicus, aemulus vel odiosus.
2. An sciat in qua civitate, vel dioecesi et loco sit natus et quae sit causae scientiae.
 3. An sciat ipsum natum esse legitimo matrimonio, atque honestis et catholicis parentibus et quae sit causae scientiae.
 4. An sciat cuius aetatis sit, praesertim an expleverit annum trigesimum et quae...
 5. An sciat ipsum esse in sacris Ordinibus constitutum, a quo tempore et praesertim ante sex menses.
 6. An sciat ipsum esse in ecclesiasticis functionibus hinc versatum et devotum et quae...
 7. An sciat ipsum semper catholicae vixisse et in fidei puritate permansisse et quae...
 8. An sciat ipsum praeditum esse innocentia vitae bonisque moribus et an sit bene conversationis et famae et quae...
 9. An sciat ipsum esse virum gravem, prudentem et usu rerum praestantem et quae...
 10. An sciat ipsum aliquo gradu in iure canonico, vel in s. theologia insignitum esse, quibus in locis, quanto tempore et quo fructu ipsi theologiae, vel iuri canonico operam dederit, an vere ea doctrina polleat quae in episcopo requiritur ad hoc ut alias docere posset et quae...
 11. An sciat ipsum alicui munere functum esse, vel circa curam animarum, aut regimen alicuius ecclesiae se exercisse et quomodo in eis se gesserit, tam quoad doctrinam quam quo ad prudentiam, intergritatem et mores et quae...
 12. An sciat ipsum publicum aliquando scandalum dedisse circa fidem, mores sive doctrinam, vel aliquo corporis aut animi vitio aliquo canonico impedimento teneri quominus possit ad episcopatum promoveri et quae...
 13. An sciat quoad praedictum RD J. Rybiński possideat aliqua beneficia quae cui sint et quantus singulorum redditus, an habet annexam actualem vel habitualem curam animarum et a quo talis cura exerceatur obligeat ad residentiam, an ea in titulum, vel in commendam, an pacifice vel non pacifice possideat et an possit cedere in alicuius praeiudicium si eorundem beneficiorum retentio ipsi per S. Sedem concedatur et quae...
 14. An dignum ipsum existimet qui deputetur in coadiutorem eppo Vladislaviensi et an censeat (si casus contingat) eius susceptionem ipsi cathedrali ecclesiae et dioecesi Vladislaviensi utilem et praeficam esse, et quo ita censeat ac existimet.

15. An constet testi aliquo pacto, aut conditionibus, occasione dictae coadiutoriae et quatenus, quae et quales sint⁴⁸.

- C. Trzy pytania dotyczą koadiuta, w tym wypadku biskupa A. K. Ostrowskiego. Treść ich sprowadza się do tego czy istotnie jest on chory i czy to uniemożliwia mu sprawowanie rządów diecezji i czy rzeczywiście niezbędny jest mu koadiutor⁴⁹.
- D. Z kolei następują *interrogatoria super statu eccl. cath. Vladislaviensis*.

Jest tych pytań 13, a dotyczą one zarówno położenia diecezji, jej zależności politycznej, ilości wiernych, stanu samej katedry, jej wyposażenia, utrzymania, a także kapituły, jej składu, obowiązków, utrzymania. Nie pominięto też siedziby biskupa, dóbr stołowych, wreszcie istnienia seminarium duchownego⁵⁰.

E. Na powyższe pytania odpowiedzieli w Nuncjaturze Warszawskiej *testes ex officio*, zaprzysiężeni przez nuncjusza. Nie wszyscy byli indagowani na trzy rodzaje pytań, tzn. koadiutora, koadiuta i stanu diecezji. W naszym wypadku stanowi wyjątek pierwszy świadek Maciej Garnysz, ówczesny kustosz kapituły katedralnej wrocławskiej i audytor kurii biskupiej. Znając zarówno biskupa A. Ostrowskiego, Rybińskiego, jak też i diecezję, mógł o wszystkim dać, mniej lub więcej, wyczerpujące odpowiedzi⁵¹.

Garnysz znał Rybińskiego od 10 lat, najpierw z Rzymu, a potem spotykał się z nim w Warszawie⁵². Wie, że urodził się w ziemi kijow-

⁴⁸ Tamże, k. 154—55. Schematy pytań były podobne i w innych procesach. Modyfikowano je tylko w partiach dotyczących pełnienia obowiązków, np. sufragana, koadiutora, czy ordynariusza, por. ASAV. Processus, t. 121, k. 449 n. AS. Grabowskiego proces na sufraganie poznańską w 1733 r., tegoż przejście na Warmię w 1741 r. jw. t. 128, k. 497 n. Z lat późniejszych proces I. Krasickiego na koadiutora biskupa A. Grabowskiego w 1766 r. jw. t. 154, k. 421 n. A. Okęckiego na Chełm, jw. t. 160, k. 163 n.

⁴⁹ ASAV. Processus, t. 166, k. 155.

⁵⁰ Tamże, k. 156.

⁵¹ Maciej Garnysz studiował w Rzymie, gdzie w 1767 r. otrzymał doktorat obojga praw. Był kanonikiem wrocławskim, kustoszem kruszwickim, kan. plockim, kanclerzem wrocławskim, kustoszem i dziekanem tejże kapituły. Po śmierci sufr. pomorskiego C. Wolickiego w 1775 został po nim sufraganem i jak sądzimy za poparciem Rybińskiego, który już wtenczas był koadiutorem. Pełnił też funkcję referendarza Królestwa, potem podkanclerzego. W 1782 r. został biskupem chełmskim. Umarł w Warszawie 6. X. 1790, zob. Chodźński S., *Biskupi sufragani wrocławscy*. Wrocławek 1906, s. 88 n.

⁵² Cognosco RD Josephum Rybiński, eccl. cath. Cracov. canonicum a decem circiter annis et primo ipsum novi in Urbe et tam ibi quam

skiej z katolickich i zacnych rodziców, co też wykazało badanie poprzedzające otrzymanie krakowskiej kanonii. Wydaje się mu, że Rybiński ukończył 30 lat życia, wie również, że otrzymał święcenia kapłańskie i to już trzeci miesiąc. Z obcowania z nim stwierdza, że zawsze żył po katolicku, zachowywał czystość wiary i nic złego o nim nie słyszał. Dobrych obyczajów, czystego serca, zostawił przyjemną pamięć w Rzymie i tu w Warszawie to samo o nim można powiedzieć. Nie wie, czy ma stopień doktorski z teologii, względnie z prawa kanonicznego. Stwierdza jednak, że w Rzymie w szczególniejszy sposób studiował teologię moralną, natomiast z obcowania z nim wnosi, że dobrze zna nauki teologiczne i ma wystarczającą wiedzę potrzebną biskupowi. Nie słyszał również, aby Rybiński popełnił jakie publiczne wykroczenie, czy to przeciw wierze, obyczajom, czy też doktrynie. Nie zna też, aby miał z tego tytułu jakąś przeszkodę uniemożliwiającą mu przyjęcie biskupstwa. Wie również, że jest kanonikiem krakowskim, nie zna natomiast dochodów związanych z rzeczoną kanonią. Ogólnie stwierdza, że kandydat w zupełności nadaje się na przewidziane stanowisko koadiutora.

Garnysz jako urzędowy świadek odpowiadał również na pytania dotyczące diecezji włocławskiej i pomorskiej. Jako audytor kurii biskupiej i kustosz kapituły znał dobrze stan diecezji i mógł go przedstawić wyczerpująco. Ówczesny Włocławek oblicza on na 120 domów. Diecezja liczy 80 000 wiernych, katedrę gotycką widzi w dobrym stanie, nie wymagającą reparacji. Wylicza grono kapituły. Dochód jej członków jest różny i rocznie dochodzi do 220 skudów rzymskich. Wikariusze katedralni otrzymują po 100 skudów rocznie. Pałac biskupi został odbudowany przez biskupa Ostrowskiego, natomiast przytułek dla kapłanów emerytów został zniszczony przez Prusaków i potrzebuje reparacji. Dochód stołu biskupiego oblicza na około 36 000 skudów rzymskich.

W pytaniach dotyczących biskupa Ostrowskiego, Garnysz stwierdza, że zna go od 15 lat jako jego audytor. Wie, że jest on chory na szkorbut, rozpoczęty zaś 60 rok życia nie pozwala na odpowiednie wypełnienie jego obowiązków biskupich. Potrzebny więc jest koadjutor⁵³.

subinde hinc in Polonia saepius sum cum ipso conversatus, ASAV. Processus, jw. k. 156 n.

⁵³ Tamże, k. 158. Cognesco Ilmum A. Ostrowski ab quindecim annis quia fui et sum semper ad latus eius et in munere auditorii causarum curiae manco a sex annis ideoque continuo habeo conversationem cum ipso... ipsum esse valetudinarium, nam ipse affatus est morbo scorbutico et etiam aetate gravatus, est, nam annum suae aetatis sexagesimum excepit...

Należy tu dodać, że proces informacyjny w sprawie koadiutoratu Rybińskiego rozpoczęto w Warszawie 23 XII 1773 roku⁵⁴, natomiast zeznania Garnysza odbywały się 24 XII tegoż roku⁵⁵.

W procesie ze względu na święta Bożego Narodzenia nastąpiła przerwa. Wszczęto go 3 I 1774 roku. W dniu tym powołany świadek Franciszek Piechowski, kapelan kurii biskupa Ostrowskiego, liczący wówczas 24 lata, odpowiadał na pytania dotyczące osoby Ostrowskiego i stanu diecezji⁵⁶. Zeznania jego na ogół pokrywają się z zeznaniami Garnysza, tak co do choroby Ostrowskiego, jak i do stanu diecezji⁵⁷. Drobne różnice występują w stwierdzeniu o uposażeniu wikariuszy katedralnych⁵⁷ o kanonikach mówi ogólnie, że dochód ich składa się z dystrybucji dziennych. Co do uposażenia biskupstwa panuje zgodność między obu świadkami. Piechowski również ocenia je na 36 000 skudów rzymskich rocznie⁵⁸. Różni się Piechowski od Garnysza w ocenie używalności pałacu biskupiego. Stwierdza on, że rezydencja, po zniszczeniach przez pruskich żołnierzy, potrzebuje reperacji, aby w niej można było zamieszkać⁵⁹.

Trzecim świadkiem urzędowym w procesie Rybińskiego był pijar, Ludwik S. Górski, ówczesny rektor królewskiego pijarskiego kolegium w Warszawie, który tak samo zaprzysiężony, jak poprzedni świadkowie, złożył swoje zeznania w nuncjaturze 4 I 1774 roku⁶⁰. Wybitny

⁵³ Tamże, k. 158. *Cognosco Illum A. Ostrowski ab quindecim an-Christi millesimo septingentesimo septuagesimo tertio, die vero vigesima tertia, mensi Decembris...*

⁵⁵ Tamże, k. 160.

⁵⁶ Piechowski był kanonikiem wolsborskim, warszawskim i proboszczem w Tczewie. Biskup Ostrowski w r. 1775 zrobił go oficjałem na Pomorze z siedzibą w Tczewie. Zatwierdził go na tym stanowisku biskup Rybiński 4. IX. 1777 r. Wkrótce jednak zorientował się w nieprzydatności Piechowskiego na tym urzędzie. Na jego miejsce 9. III. 1778 r. mianował Rybiński oficjałem Wincentego Schultza, zob. Wysocki J., *Józef Rybiński, dz. cyt.*, s. 232.

⁵⁷ Stwierdza, że otrzymują rocznie 40 skudów rzymskich.

⁵⁸ ASAV. Processus ,jw. k. 160. *Reditus mensae eppalis post modernam accquisitionem per Prussianos nonnullorum bonorum eccident annuatim ad triginta sex milia scutorum moderno tempore.*

⁵⁹ *Jw. Habet domum muratam pro eppi habitatione, parum ad praesens per milites prussianos desolata est et indiget parva repatione, fui in dicta domo et vidi...* Stwierdzenie to jest zgodne z korespondencją biskupa Rybińskiego do władz pruskich w której mówi, że pałac biskupi we Włocławku nie został wykończony przez biskupa Ostrowskiego, a on sam ze względu na trudności finansowe nie mógł tego dokonać, zob. Wysocki J., *Józef Rybiński, jw. s. 334.*

⁶⁰ ASAV. Processus, jw. k. 162. *Examinatus fuit per eundem Illum et Rmum Dmnum quem supra Nuntium Aplicum Adm. Rm. Dmn. Ludovicus Górski, rector collegii regii Varsaviensis Scholarum Piarum*

ten przedstawiciel swojego zgromadzenia⁶¹ znał oddawna przyszłego biskupa i jak nikt inny mógł wiele powiedzieć o jego kwalifikacjach⁶². Zeznania Górskiego dotyczą tylko osoby Rybińskiego. Mówią

aetatis suae annorum 49 prout asseruit ex aspectu eius apparebat, testis ex officio vocatus et secreto examinatus...

⁶¹ Górski Ludwik Stanisław (1724—1799) wstąpił do pijarów w 1741 w Podolińcu. Uczył się w Międzyrzeczu 1743, w Rzeszowie 1744—46, w 1747 w Warszawie, jednocześnie pełniąc funkcję subprefekta w *Collegium Nobilium*. W 1752 r. był nauczycielem składni i gramatyki w Chełmie. W 1753—55 wykładał poezję i retorykę w Złoczowie. W 1756 wychowawca synów W. Rzewuskiego, hetmana polnego. Prefekt szkoły i nauczyciel poezji i retoryki w Złoczowie w latach 1756—59. Rektor w Złoczowie w latach 1760—65; Na tym stanowisku podniósł poziom pedagogiczny. Wybudował tu również nowy gmach dla kolegium. W 1766 r. lub 1765 jako delegat polski udał się na kapitułę do Rzymu. Tam też przez pewien czas pracował we Florencji z biskupem de Riancour. Lata 1767—68 spędził w Paryżu. Po powrocie do kraju objął nowozałożone kolegium pijarskie we Lwowie i wykazał tu duże zdolności organizacyjne i administracyjne w 1769—1770. Ze Lwowa wrócił do Warszawy, gdzie w 1771 r. był superiorem, a od 1772—1774 rektorem kolegium. Tutaj, oprócz budowy i restauracji gmachów, zasłużył się powiększeniem biblioteki, przełożył wiele dzieł na język polski, zachęcając do tej pracy współbraci. Doczekał się nawet za to pochwały G. Piramowicza. W 1774 r. wybrany prowincjałem energicznie rządził prowincją, zob. *Historia Domus Varsaviensis Schol. Piarum*, opr. Chmaj L., (Wrocław—Ossolineum 1959), ss. 115, 116, 117, 118, 121, 122, 195; Chodyński S., *Biskupi*, dz. cyt., s. 90—91; Czapewski P., (art. w Słow. Biogr.) t. VIII/3, z. 38 Wrocław—Kraków—Warszawa 1960, s. 447—48; Konopczyński W., *Stanisław Konarski*, Warszawa, 1926, s. 405—6, 411, 418; Chramecki T., *Krótki zarys dziejów zgromadzenia szkół pobożnych czyli oo. pijarów*, Kraków 1880, s. 147; Bielski S., *Vita et Opera Scholarum Piarum in provincia Polona, Varsaviae* 1812, s. 96—97.

⁶² Biskup Rybiński wyjeżdżając zagranicę w 1781 r., rzekomo dla poratowania zdrowia, zabrał ze sobą Górskiego. W tymże roku po przejściu Garnysza na Chełm mianował go biskupem pomocniczym pomorskim 20. V. 1781 r. Tam też został Górski konsekrowany przez arcybiskupa Paryża. Rybiński bawił zagranicą trzy lata i pod koniec 1784 r. przyjechał do kraju. Jest zupełnie prawdopodobne, że i Górski do tego czasu bawił u boku biskupa. Wiadomo, że po powrocie do kraju Górski nie wykonywał funkcji sufragana pomorskiego. Przebywał z Rybińskim w Wolborzu. Umarł 25. IX. 1799 r. Wcześniej jeszcze, bo 14 VII. 1796 r. ze względu na chorobę i niemożność pełnienia obowiązków, Górski w Nuncjaturze Warszawskiej rezygnował z sufraganii pomorskiej. Na opróżnioną sufraganię bp Rybiński dekretem z 16. V. 1797 r. mianował Kazimierza Leona Lipskiego, opata komendarza w Lubiniu i prepozyta infułata w Choczcu, zob. Wysocki J., *Józef Rybiński*, dz. cyt., s. 243—244, 251—52 Nie znają tych szczegółów biograficznych z życia Górskiego wyżej wym. autorzy. Poza tym mylnie podają rok wyjazdu Górskiego z Rybińskim zagranicę na 1780. akta biskupie wyraźnie wskazują na 1781. Jest to również rok nominacji

one, że Górski znał Rybińskiego od lat 15, najpierw w kolegium pijarskim w Warszawie, potem w *Collegium Nazarenum* w Rzymie. W Paryżu przebywał z nim w jednym domu 15 miesięcy, a od sześciu lat, powróciwszy z zagranicy, ma z nim kontakt w Warszawie⁶³. Na dalsze trzy pytania dotyczące miejsca urodzenia, pochodzenia, rodziców, wieku odpowiedział Górski rzeczowo, powołując się na świadectwo Chrztu św. Właściwie też określił wiek Rybińskiego na 29 lat⁶⁴. Było to zgodne ze stanem faktycznym. Ważną jest odpowiedź na piąte pytanie, w którym Górski, powoławszy się na swą obecność, stwierdza, że Rybiński przed czterema miesiącami, w kościele pijarów, otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa poznańskiego⁶⁵.

Szóste pytanie dotyczyło bezpośrednio ceremonii, administracji sakramentów, itp. Jednym słowem chodziło o to, co zwykle dawało seminarium duchowne. Górski w swej odpowiedzi stwierdza definitywnie, że Rybiński nie był w żadnym seminarium duchownym. Natomiast liturgicznych funkcji uczył go u pijarów jeden z ojców, w tym celu specjalnie delegowany przez Górskiego. Tamże pod kierunkiem jednego z pijarów odbył dwukrotnie rekolekcje i przystąpił do sakramentów świętych⁶⁶.

Pytania 6, 7 i 8 dotyczyły życia moralnego i obyczajów kandydata. Powołując się na stosunkowo długą znajomość i obcowanie, za-

i prekonizacji Górskiego na sufraganię pomorską. Sądzimy również, że Górski w Paryżu, czy też w Strasburgu był potrzebny Rybińskiemu nie tyle jako znawca języków, ale przede wszystkim jako doradca do spraw politycznych. Działo się to przecież w przededniu Sejmu Wielkiego, na którym odegra Rybiński czołową rolę, jako jeden z przewodców Stronnictwa Reformy. Stąd i sprawa pobytu Górskiego przy Rybińskim w Wolborzu, a nie we Włocławku, staje się zrozumiała i zrozumiałe przyczyny. Był jego zaufanym powiernikiem i doradcą.

⁶³ ASAV. Processus, t. 166, k. 162. Cognosco RD Jaspum Rybiński eccl. cath. Crac. canonicum ab annis quindecim, in primis in collegio nostro Scholarum Piarum hic Varsaviae, tandem in collegio Nasareno Romae et Parisiis quindecim circiter mensibus in una domo cum ipso commoratus sum, post reditum ab exteriis nationibus annis sex hic Varsaviae sum in continua cum ipso conversatione...

⁶⁴ Tamże. Scio, ipsum constitutum esse in anno aetatis vigesimo nono, prout ex Baptismatis colligo...

⁶⁵ Tamże... Scio ipsum in nostra ecclesia Varsaviensi ad presbiteratum promotum esse a quattuor mensibus per eppum Posnaniensem, fui praesens...

⁶⁶ Tamże... Non mihi constat versatum esse in ecclesiasticis functionibus, sed tamen id assero, quod ego ipsi unum ex religiosis nostris versatum in ecclesiasticis ceremonis. ...asserō, ipsum esse frequentem et devotum in susceptione sacramentorum et scio ipsum non ita pridem bis recollectiones obtulisse, cui ego in patrem spirituale unum religiosi nostrum deputavi pro directione...

równy zagranicą jak też i w kraju przedstawił Górski Rybińskiego w bardzo pozytywnym świetle⁶⁷. Określił go jako człowieka prawego, roztrzonego i obdarzonego odpowiednią wiedzą⁶⁸. Wymaganego od kandydata stopnia doktorskiego, tak z teologii, jak też z prawa kanonicznego, Rybiński nie posiada, nie mniej z obcowania z nim, z roztrząsania i dyskusji nad zagadnieniami teologicznymi i prawnymi, wyniósł Górski wrażenie, że ma on dostateczną i wystarczającą w tych sprawach wiedzę potrzebną dla kandydata na biskupstwo⁶⁹.

Z beneficjów, według Górskiego, posiada Rybiński kanonię katedralną krakowską obligującą do rezydencji. Dochód z niej wynosił 100 skudów rzymskich rocznie. Kanonię tę otrzymał z prowizji Stolicy Apostolskiej⁷⁰. Zeznania swe kończy Górski stwierdzeniem, iż widzi Rybińskiego jako odpowiedniego kandydata na diecezję włocławską i pomorską⁷¹.

Powyższe zeznania nuncjusz Garampi uwierzytelnia swoim pod-

⁶⁷ Tamże, k. 162—64. Assero, semper ipsum catholicae vixisse et in fidei puritate permansisse, prout mihi constat ex continua, ut supra dixi, conversatione habita a principio cognitionis eius. Assero, ipsum innocentia vitae, bonis esse instructum moribus et esse bene conversationibus et famae prout mihi ex conversatione cum ipso habito constat et nihil nunquam in contrarium audivi...

⁶⁸ Tamże, k. 164. ...Assero, esse virum gravem, prudentem, sicientia praeditum ut ex conversatione habita collegio et nullam in eo levitatem vidi...

⁶⁹ Tamże. ...sed tamen ex conversatione mihi constat in materiis fidei canonicis ipsum esse doctum...

⁷⁰ Tamże. Co do samego otrzymania i posiadania kanonii krakowskiej przez Rybińskiego Górski jest zgodny z przekazami z akt kapituły krakowskiej, zob. AKKr. Acta cap. 1765—1775, s. 153 n. Natomiast żaden ze stawających świadków nie wspomina o otrzymanej przez Rybińskiego w 1771 r. komendarii opactwa cystersów w Wągrowcu, kollacji królewskiej, za protekcją stryja opata Jacka z Oliwy, zob. AGAD. Akta kancl. 49, s. 25 n., „...Nominatio Josephi Rybiński can. cath. Crac. ad abbatiam Vagrovecensem”; Tamże, prośba do protektora kardynała JF. Albani o zatwierdzenie papieskie. Por. również list dziękczynny opata Jacka z Oliwy do S. A. Poniatowskiego za opactwo wągrowckie z 26. II. 1771 r. AMC. rkps 685, s. 163 n. Być może, że zatwierdzenie papieskie nie doszło do skutku, również dobrze można przypuszczać, że w 1773 r. Rybiński już z niego zrezygnował, a możliwe jest także, że świadkowie o nim nie wiedzieli, bo trudno przypuszczać, by nie chcieli o tym wiedzieć. Np. w tym samym czasie, bo w 1773 r. w procesie informacyjnym Michała Jerzego Poniatowskiego kandydata na koadiutora biskupa plockiego, świadek, teatyn Antoni M. Portalupi wymienia wszystkie jego beneficja. A więc kanonię krakowską, warszawską i opactwo kanoników regularnych laterańskich w Czerwińsku, zob. ASAV. Processus, t. 164, k. 276.

⁷¹ ASAV. Processus, t. 166, k. 164.

pisem, daje im pełną wiarę, uważając Rybińskiego na podstawie tychże zeznań odpowiednim kandydatem na koadiutora biskupa A. Ostrowskiego⁷².

F. Do akt procesowych przedłożył Rybiński szereg potrzebnych i wymaganych dokumentów.

1. Tzw. „Instrumentum coadiutoriae episcopatus Vladislaviensis et Pomeraniae”.

Dokument ów zredagowany w obowiązującej formie prawnej został podpisany przez biskupa Ostrowskiego i świadków w obecności Cypriana Sowińskiego, publicznego notariusza apostolskiego i ingrossowany do akt w Nuncjaturze Warszawskiej 15 XII 1773 roku. A oto krótka jego treść. Biskup Ostrowski powołując się na swój wiek, chorobę, zajęcia państwowe i dobro diecezji oświadcza, że na swojego koadiutora z prawem następstwa wybiera znanego i polecanego kanonika krakowskiego, Józefa Rybińskiego⁷³. Przy tym dodaje, że chce zachować przywilej królewski mianowania biskupów i przyszłe *beneficium* Stolicy Apostolskiej⁷⁴. Wybierając Rybińskiego na swojego koadiutora daje mu wszystkie prawa, jakie w takim wypadku przysługują koadiutorom⁷⁵, nie mniej zastrzega, że pełnię władzy ordynariusza otrzyma po jego odejściu ze stolicy diecezji. Tę władzę, a także proweny, zatrzymuje sobie dopóki jest rządcą diecezji⁷⁶.

⁷² Tamże.

⁷³ Tamże, k. 165 n.

⁷⁴ Tamże. „...iuxta statuta sanctae Tridentinae Synodi in coadiutorem meum irrevocabilem praefati episcopatus Vladislaviensis et Pomeraniae Perill. Rndum Dnum Joesphum Rybiński, canonicum cath. Cracoviensem genere nobilitatis ac praeclaris virtutibus donatum, mihi optime notum et commendatum, sperans eundem in futurum pro mihi adiumento, Ecclisiaeque utilem, tam in spiritualibus quam temporalibus assumendum, constituendum, deputandum et declarandum esse duxi, uti quidem salva sensu sacrae Regiae Maestatis et beneficium S-tae Sedis Aplicae, cui humillimas preces reverenter defero, ejusque auctoritati et iudicio me in omnibus iuxta sacrorum canonum praescripta submitto”...

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ Tamże. „...salva tamen per omnia iure meo pacifice possessionis eidem episcopatus potestatem plenariam tam in spiritualibus quam temporalibus administratione, eo non perceptione fructuum et proventuum quousque vixero, mihi reservata et praescripta...” Dokument nominacyjny wydany przez Ostrowskiego nie jest jakimś *novum*. Były to przepisane i wypracowane przez kancelarię formularze. Zmieniały się tylko stosownie do okoliczności i osoby koadiutora. Np. podobny dokument w 1766 r. wydał biskup AS Grabowski, przyjmując na Warmię za koadiutora I. Krasickiego, zob. ASAV. Processus, t. 154, k. 432 n.

Dokument podpisał własnoręcznie biskup Ostrowski i dwóch urzędowych świadków. Maciej Garnysz, doktor obojga praw, kustosz katedralny wrocławski i kanonik płocki, oraz Franciszek Piechowski, kapelan kurii biskupa Ostrowskiego⁷⁷.

2. Drugim dokumentem przedłożonym w Nuncjaturze Warszawskiej przez Rybińskiego, a wydanym przez Stefana Kochalskiego, komendarza parafii Korostyszew, w diecezji kijowskiej 19 VIII 1763 r. była jego własna metryka Chrztu św. Jest ona co prawda ingrosowana do akt biskupich⁷⁸, wykorzystana w mojej pracy o Rybińskim⁷⁹, ks. I. Subera dał jej nawet fotokopię z tych akt⁸⁰, niemniej wiem z własnego doświadczenia, że jest trudna do całkowitego odczytania. Natomiast w aktach procesu z archiwum watykańskiego jest doskonale czytelna⁸¹. To świadectwo Chrztu zostało wydane przez komendarza par. Korostyszew, w diecezji kijowskiej, na terenie której leżały dobra Rybińskich. Torczyn⁸² i Rozważów⁸³. Treść dokumentu mówi, że obrzędu, w asyście miejscowego wikariusza, dokonał rektor kolegium jezuitów w Owruczu, o. Feliks Białokurowicz⁸⁴, 30 kwietnia 1745 roku. Na Chrzcie św. nadano dziecku imiona. Józef, Ignacy, Tadeusz⁸⁵. Najprawdopodobniej pierwsze i ostatnie ze względu na stryja, opata oliwskiego⁸⁶ i ojca⁸⁷, drugie zaś możliwie dlatego, że chrzczą-

⁷⁷ ASAV. Processus, t. 166, k. 166.

⁷⁸ ADWi. Acta eppi 1794—96, s. 54 n.

⁷⁹ Wysocki J., *Józef Rybiński, dz. cyt.*, s. 23.

⁸⁰ Subera I., *Józef Rybiński, dz. cyt.*, s. 326.

⁸¹ ASAV. Processus, jw. k. 166—7.

⁸² Torczyn leżał nad bezimiennym dopływem rzeki Bystrzycy i liczył 400 dusz. *Słownik Geogr.* XII, s. 406, podaje, że była to wieś. Natomiast Jabłonowski A., *Ziemia Ruskie. Polska XVI w. t. XI. Źródła Dziejowe*, t. XXII, Warszawa 1897, ss. 232, 616, 660 podaje, że już od początku XVII w. było to miasteczko.

⁸³ Rozważów, wieś nad rzeką Żerewą, pow. radomyjski. Miała 848 mieszkańców prawosławnych, 400 katolików i 196 Żydów, zob. *Słownik Geogr.* IX, s. 848. Wydaje się, że tak pokaźna ilość mieszkańców w ówczesnych czasach kwalifikowała Rozważów do rzędu miasteczka, a nie wsi.

⁸⁴ Załęski S., *Jezuici w Polsce*, t. IV, Kraków 1905, s. 1388—1399. O. Białokurowicz był rektorem w Owruczu w latach 1741—44. Być może, że kadencja przeciągnęła się na pierwsze miesiące 1745 r. albo też w czasie Chrztu Rybińskiego zwano go rektorem grzecznościowo, ze względu na uprzednie pełnienie tego urzędu.

⁸⁵ ASAV. Processus, jw. k. 166—7.

⁸⁶ Płyta nagrobna opata Rybińskiego w kościele pocysterskim w Oliwie, w lewej nawie, nosi napis: Illustrissimus hic sibi locum quietis elegit. Fr. Josephus Hvacinthus Rybiński abbas monasterii BVM de Oliwa. Obiit anno MDCCXXXII, die XV Aprilis.

⁸⁷ Ojciec biskupa miał dwa imiona. Łukasz Tadeusz, zob. Ossolineum, akps I, 3700. Drzewo genealogii Rybińskich i Kościuszków.

cym był jezuita, może nawet krewny. Należy tu podkreślić, że nie ma absolutnej pewności o dniu urodzenia Rybińskiego. Metryka mówi tylko o Chrzcie. Dzień zaś przyjścia dziecka na świat niekoniecznie musi być dniem Chrztu, a przeciwnie zwykle bywa wcześniejszy. W naszym wypadku za takim ujęciem przemawia tenor świadectwa, kiedy mówi o niewątpliwie dłuższym przygotowaniu tej uroczystości rodzinnej. Wszak rodzicami chrzestnymi (trzy pary) są krewni ze strony ojca i matki, a to suponuje już, jeśli nie ich fizyczną obecność, to przynajmniej zgodę. Na to zaś jeden dzień stanowczo nie mógł wystarczyć.

3. Trzeci dokument jest dla nas o tyle ważny, że dzięki niemu wiemy, iż Rybiński kończąc *Collegium Nazarenum*, otrzymał tonsurę z rąk sufragana Rzymu, arcybiskupa Nikomedii Dominika Jordana 12 II 1764 r. w jego prywatnej kaplicy w Rzymie⁸⁸. Stąd wniosek, że Rybiński przygotowywał się do stanu kapłańskiego w dalszej przyszłości, w bliższej zaś potrzebne mu to było do otrzymania kanonii krakowskiej z prowizji papieskiej. Akt instalacji na kanonię katedralną w Krakowie wyraźnie podkreśla jego charakter kleryka⁸⁹.

4. Czwarty dokument jest dla nas cenny o tyle, że z niego dowiadujemy się kto, kiedy i gdzie udzielał Rybińskiemu święceń niższych i wyższych z kapłaństwem włącznie. Dotąd można było się tylko opierać na bulli prekonizacyjnej, która to bulla ogólnie tylko stwier-

⁸⁸ ASAV. Processus, jw. k. 167. Marcus Antonius tituli s. Mariae de Pace SRE presbyter cardinalis Columna, SS. Dni Nostri Papae vicarius generalis, Romanae Curiae eiusque districtus iudex ordinarius, universis et singulis praesentes nostras usum lecturis pariter et auditoris notum facimus et attestamus, Illud Rndmum. Dnum Dominicum Jordanum, archiepiscopum Niccomediensem, suffraganem et vices gerente nostrum, Romae die 12 Februarii millesimo septingentesimo sexagesimo quarto, in privata suae habitationis sacello ordinationem particularem celebrantem, dilectum nostri in Christo filium Illud Dnum Joseph Rybiński, Kijoviensis dioecesis, convictorem Collegii Nazareni, etiam absque dimissorialibus ordinarii sui, sed si vim, facultatem nostrarum, praescriptis exercitiis spiritualibus, rite, recte, praevio examine a RR PPDD examinadoribus in urbe deputatis, idoneum, repertum et admissum, cum caeremoniis, solemnitatibus necessariis et opportunis in similibus feci consuetis iuxta et secundum s. Romanae Ecclesiae ritum, morem et consuetudinem, clericali characterem insignisse, militiae clericali agregasse eidemque primam clericalem tonsuram in Domino rite et recto contulisse atque dedisse...

⁸⁹ AKKr. Acta cap. 1765—1775, s. 155 ...Installandus quod sit characterem clericali insignitus cernitur ex litteris formatis de dato Romae 3 Februarii, anno 1764... W aktach kapitulnych kopista nie wstawił jedyńki. Winno być według świadectwa: decima tertia Februarii.

dzała, że koadiutor przed pięcioma miesiącami otrzymał święcenia kapiańskie⁹⁰. Natomiast z akt procesu informacyjnego wiemy, że wszystkich święceń udzielił Rybińskiemu w stolicy państwa ówczesny biskup poznański Andrzej Stanisław Kostka Młodziejowski, do którego jurysdykcji należała Warszawa z archidiaconatem tejże nazwy. Cztery niższe święcenia otrzymał Rybiński w czasie uroczystej Mszy św. w kościele oo. bernardynów 26 września 1773 roku. Subdiakoniat przyjął w kościele jezuitów 3 października tegoż roku, diakonat w kościele pijarów 10 października i wreszcie kapiaństwo również u pijarów 17 października 1773 roku⁹¹. W niecały więc miesiąc przyjął Rybiński wszystkie święcenia, poczynając od niższych, a kończąc na prezbiteriacie⁹².

Wszystkich święceń udzielił Rybińskiemu biskup Młodziejowski. W czasie tym był on nie tylko kanclerzem koronnym, ale też i mocno związany z obozem prorosyjskim⁹³. Wydaje się, że w naszym wypadku ten fakt nie był bez znaczenia. Przyjmując z jego rąk święcenia w jakiś sposób miał Rybiński poparcie, a tym samym odpadał sprzeciw ambasadora carowej, dla którego na pewno nie było rzeczą obojętną, kto wejdzie do senatu z wpływowego jeszcze wówczas biskupstwa wrocławskiego. Nie znaczy to oczywiście, by Rybiński podzielał polityczne poglądy Młodziejowskiego. Mogło to być równie

⁹⁰ ADWł. Acta ep. 1777—9, s. 19. ...a quinque mensibus presbyterum in ecclesiasticis functionibus versatum...

⁹¹ ASAV. Processus, t. 166, k. 167. „Andreas Stanislaus Kostka Młodziejowski Dei et Apostolicae Sedis gratia eppus Posnaniensis et Varsaviensis, supremus cancellarius Regni, eques Aquillae Albae et S. Stanislai. Universis et singulis quorum interest, interent aut quomodolibet interesse poteri praesenes litteras subscripturae mea et sigillo proprio munitas, inspecturis et lecturis notum facimus, quod nos anno Domini 1773, dominica 17 p. Pent. quae fuit dies 26 mensis Septembris, inter Missarum solemnias in ecclesia Minorum de Observantia ad quattuor monores Ordines, eadem anno, dominica 18 p. Pent. quae fuit 3 Octobris in ecclesia Societatis Jesu ad subdiaconatum, dominica 19 p. Pent. 2 Oct. quae fuit 10 mensis Octobris in ecclesia Scholarum Piarum ad diaconatum, ac tandem ultimo eodem anno, dominica 20 p. Pent. 3 Oct. quae fuit dies 17 eiusdem mensis Octobris, in ecclesia Scholarum Piarum ad presbyteratum dilectum nobis in Christo Perill. Rmum Josephum Rybiński, habilem, idoneum, reperit rite ordinamus et promovimus sicque a nobis supra pro natum et ordinatum testamur. Datum Varsaviae anno ut die ut supra. Andrea Stanislaus episcopus.

⁹² Jak wiemy tonsurę otrzymał Rybiński w 1764 roku, natomiast kapiaństwo w 1773 r.

⁹³ Konopczyński W., *Dzieje Polski Nowożytnej*, II, Warszawa 1936, ss. 302; Roztworowski E., *Reakcja, konserwatyzm i interwencja obca* (Historia Polski, t. II, cz. I) Warszawa 1958, s. 61.

dobrze posunięcie taktyczne. Związanie się późniejsze z grupą puławską⁹⁴, wskazywało by już na wcześniejsze grawitowanie Rybińskiego ku postępowcom i przyjęcie orientacji pruskiej.

Święcenia diakonatu i kapłaństwa otrzymane w kościele pijarów mówią o związaniu się Rybińskiego z nimi przez początkowe studia w pijarskim kolegium w Warszawie, potem w *Collegium Nazarenum* i wreszcie, w świetle zeznań pijara Górskiego, przez bezpośrednie przygotowanie do kapłaństwa właśnie u pijarów.

5. Do akt procesu informacyjnego dołączone są jeszcze dwa dokumenty.

a. Wyznanie wiary, przysięga na zachowanie uchwał soborów, zwłaszcza trydenckiego i na wierność Stolicy Apostolskiej z autentycznym podpisem Rybińskiego. Złożył ją tak, jak przewidywał ceremoniał, klęcząc i trzymając ręce na ewangelii wobec nuncjusza Garampi w dniu 3 I 1774 roku. Świadcami byli kanonik Motski i znany nam pijar Górski, co stwierdził urzędowo notariusz apostolski i kanclerz nuncjatury Piotr Jastrzębski⁹⁵.

b. Drugi dokument, to „*Nominatio ad coadiutrium episcopatus Cuia-viensis et Pomeraniae*”⁹⁶. Jest to nic innego, jak tylko nominacja królewska na biskupstwo włocławskie i pomorskie, ujęta w formie supliki do Stolicy Apostolskiej o konfirmację elekta. Wiadomo z prac ujmujących zagadnienie nominacji biskupów w Polsce, zwłaszcza Władysława Abrahama⁹⁷, a ostatnio gruntownego studium Jerzego Grzy-

⁹⁴ WAKr. Rkps 919. Korespondencja polska, s. 1147 n. Jest to rozmowa Stanisława Augusta z biskupem Rybińskim w przededniu Sejmu Wielkiego. Celem jej jest skaptowanie biskupa do planów królewskich i odciążenie od stronników pruskich.

⁹⁵ ASAV. Processus, t. 166. Jest to drukowany formularz z wpisanym nazwiskiem elekta i jego autentycznym podpisem. Jako przykład podajemy uznanie prymatu biskupa Rzymu. „*Romanoque pontifici, beati Petri apostolorum principis successori, ac Jesu Christi vicario veram abcedientiam spondeo ac iuro*”.

⁹⁶ Tamże, k. 154—55. Dokument ten posiadamy z dwóch źródeł. W aktach procesu informacyjnego zaczyna się on od inskrypcji... „*Sanctissime ac Beatissime in Christo Pater Domine Clementissime*”... dalszy ciąg to prośba o zatwierdzenie elekta. Natomiast regestr z metryki koronnej podaje wyraźnie. „...*Nominatio ad coadiutoriam episcopatus Cujaviensis et Pomeraniae*”... a potem następuje adres, zob. AGAD. Księgi kanclerskie, nr 52, s. 1—2. Dalsza treść identyczna.

⁹⁷ Abraham W., *Prawne podstawy królewskiego mianowania biskupów w dawnej Polsce* (Studia Hist. ku czci Stanisława Kutrzeby t. I) Kraków 1938, s. 1—12.

wacza⁹⁸, że sprawa ta od najdawniejszych czasów, a od Kazimierza Wielkiego w szczególności, nie była obojętną panującym w Polsce. Biskupi byli senatorami Królestwa, często brali udział w najważniejszych sprawach państwowych, dopuszczani byli do tajemnic najwyższej wagi. Było więc zrozumiałą rzeczą, że królowie polscy starali się mieć wpływ na obsadę stolic biskupich i wreszcie nie tylko w sensie faktycznym, ale i prawnym uzyskali prawo nominacji, czy też desygnowania elektów⁹⁹. Stolica Apostolska zatwierdzała przedstawionych elektów, przedtem zaś przeprowadzała badania w procesach *de vita et moribus* co do kwalifikacji doktrynalnych i moralnych kandydata, oraz w tych wszystkich sprawach, które dotyczyły zgodności z prawem kanonicznym i odnośnymi konstytucjami papieskimi¹⁰⁰.

W nominacji Rybińskiego na koadiutora wrocławskiego i pomorskiego król wyraźnie zaznaczył swoje prawo nominacji. Zamianowanego elekta przedstawia Stolicy Apostolskiej, prosząc o *beneplicitum* i ekspedycję bulli papieskiej. Sprawę jego przydatności załatwia krótko, zaznaczając, że ma odpowiednią wiedzę zarówno duchowną jak i świecką¹⁰¹. Niewątpliwie, że osoba elekta nie mogła być obojętna

⁹⁸ Grzywa c z J., *Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej*, Lublin 1960.

⁹⁹ Tamże, *passim*.

¹⁰⁰ Tamże, s. 91 n.

¹⁰¹ ASAV. Processus, t. 166, k. 156; AGAD. Księgi kancl. 52, s. 1 n. Podajemy treść supliki Stanisława Augusta do papieża Klemensa XIV ..., Sanctissime ac Beatissime in Christo Pater Domine Clementissime. Post oscula pedum Sanctitatis Vestrae Mei Regnique ac dominiorum meorum humillimam commendationem. Sat compertum habeo Sanctitatem Vestram minime latere, quod reverendus in Christo Antonius Ostrowski, episcopus Cuiaviensis et Pomeraniae, actate et morbis fractus, pro assumendo in partem pastoralis suae sollicitudinis coadiutore cum futura successione Sanctitati Vestrae supplicare in animum induxerit consensumque Regium a me super eo expetiem. Ego precibus eius quam libenter annuere censui et... in finem Venblem Josephum Rybiński can. cath. Cracoviensem sacris ac humanis literis optime praeditum, vitae ec morum intergritate, imprimis commendatum, ad dictum munus coadiutoriŝ Sancitati Vestrae commendandum, ac pro iure meo in coadiutorem praefati episcopatus Cuiaviensis et Pomeraniae ea qua par est devota mente nominandum duxi, prout praesentibus nomino. Pro et cum eo humillime rogans ut is a me nominatus coadiutor Divina dispositione ordinante post sera fata Rndi in Christo Patris Antoni Ostrowski sui coadiuti alia amplius non ideoat nominatione mea nisi quia actualis coadiutor ac nominatus meus ex beneplacito Sanctitatis Vestrae bulla pontificia super eo expediri benigne demandanda valeat insigniri'...

i Stanisławowi Augustowi. Przyszły biskup kujawski, rządcą jednej ze znamienitszych diecezji, zajmujący jedno z czołowych miejsc w senacie, mający rozrzucone swe dobra po całej prawie Polsce¹⁰², już ze względu na to ostatnie miał niewątpliwy wpływ na wiele zagadnień natury państwowej. Musiał też być starannie dobrany przez króla, względnie mieć mocne poparcie w jego najbliższym otoczeniu. Dodajmy, że był to okres po pierwszym rozbiórce i Poniatowskiemu zależało na poparciu wpływowych senatorów jego reformatorskich zamysłów.

W związku z nominacją królewską narzuca się jeszcze jedno zagadnienie, a mianowicie: sprawa datowania supliki. W aktach procesu informacyjnego jest ona wystawiona 3 I 1774 roku¹⁰³, natomiast w aktach kanclerskich 3 I 1773 roku¹⁰⁴. Różnica wynosi dokładnie jeden rok. Można by przypuszczać, że kopista w metryce koronnej przy przepisywaniu pomylił lata, zwłaszcza, że dzień i miesiąc wystawienia w obydwu wypadkach jest identyczny. Na większą wiarygodność daty z akt procesu informacyjnego wskazywałoby i to, że w suplice jest wyraźnie zaznaczone jej wydanie w dziesiątym roku panowania Stanisława Augusta. Jest to zgodne z prawdą, bo jak wiadomo Poniatowski został wybrany królem 7 IX 1764 r. Dziesięć lat miało akurat w roku 1774. Z drugiej strony wiemy, że dzień 3 I 1774 kończył proces informacyjny w Nuncjaturze Warszawskiej. Potem akta miały być przesłane do kongregacji konsystorialnej celem przeprowadzenia drugiej fazy procesu¹⁰⁵. A przeciw nominacje królewskiej wychodziły wcześniej zanim wszczęte zostały kroki procesowe w nuncjaturze. Można więc przypuszczać, że były dwa identyczne formularze z tym, że dokument znajdujący się w aktach kanclerskich był datowany o rok wcześniej, natomiast dokument znajdujący się w aktach procesu, a przeznaczony dla Rzymu otrzymał datę o rok późniejszą. tj. 3 I 1774 r.

Wszystkie zeznania procesu informacyjnego *in partibus* uwierzytelniał swym podpisem autentycznym i pieczęcią nuncjusz apostolski w Polsce Józef Garampi i jego kanclerz Piotr Jastrzębski 4 stycznia 1774 r.¹⁰⁶

¹⁰² *Monumenta hist. dioec. Vladislaviensis*, t. XXIV, Vladislaviae 1910, s. 66 n.

¹⁰³ ASAV. Processus, jw. k. 158., die III mensis Januarii anno Domini MDCCCLXXIV, regni vero mej X anno...'

¹⁰⁴ AGAD. Księgi kancl. 52 s. 2., die III mensis Jauarii anno Domini MDDCLXXIII...''

¹⁰⁵ Był to tzw. „*processus definitivus in curia*” — proces stanowczy, który załatwiała kongregacja konsystorialna, zob. Grzywaicz J., *dz. cyt.*, s. 91 n

¹⁰⁶ ASAV. Processus, jw. k. 168.

IV. Proces informacyjny jako źródło do biografii biskupa Józefa Rybińskiego.

W świetle urzędowych zeznań, a jak sądzimy i wiarygodnych świadków, Garnysza i Górskiego, jaśniej nam się rysuje sylwetka elekta do momentu przyjęcia sakry biskupiej. Więcej nawet, bo niektóre elementy z młodości będą rzutowały na późniejszą jego linię postępowania. I tak:

1. Rybiński otrzymuje gruntowne średnie wykształcenie i wychowanie w kolegium pijarskim w Warszawie. Nie wiemy z zenań Górskiego, czy było to założone przez St. Konarskiego, owe słynne *Collegium Nobilium*¹⁰⁷, czy też istniejące równoległe w Warszawie już od czasów Władysława IV kolegium stare, inaczej zw. „królewskie”¹⁰⁸. Opłata 80 dukatów była znaczną kwotą¹⁰⁹. Mogły na nią pozwolić tylko rody zamożne i z pewnością trudno by było ją uścić ojcu Rybińskiego, przedstawicielowi raczej średniej szlachty. W tym jednak wypadku nie odgrywało to specjalnej roli, boć na utrzymanie synowca w Warszawiełożył ks. Jacek, opat bogatego klasztoru cystersów w Oliwie¹¹⁰. W świetle zeznań Górskiego jesteśmy jednak skłonni przyjąć, że Rybiński uczył się i wychowywał w pijarskim kolegium królewskim w Warszawie¹⁰¹. W każdym razie, jeśli wiemy, że Rybiński w 1762 wyjechał do Rzymu i 26 września zapisał się na teologię w *Nazarenum*¹¹², w kolegium zaś warszawskim przebywał przeciętnie 7—8 lat¹¹³, w takim razie wstąpił do królewskiego kolegium w 1754 lub 1755 roku. A wtedy właśnie nastąpiło zatwierdzenie przez Rzym słynnych ustaw wizytacji apostolskiej, której duszą był Konarski, a która to wizytacja objęła i reorganizację szkolnictwa pijarskiego w Polsce. Wprawdzie reformy nie poszły tak da-

¹⁰⁷ Konopczyński W., *Stanisław Konarski*, s. 97 n. Niestety, wykaz wychowanków Coll. Nob. cytowany przez Konopczyńskiego s. 114, przyp. 1 jest nam niedostępny.

¹⁰⁸ Biegański S., *Szkoły pijarskie w Polsce*, Lwów 1898, s. 4. Założone w 1642 r.

¹⁰⁹ Kot S., *Historia wychowania*, t. I. Lwów 1934, s. 371.

¹¹⁰ ADWi. Acta ep. 1781—84, s. 50 n.

¹¹¹ Górski w czasie swych zeznań w procesie Rybińskiego był rektorem kolegium królewskiego, a mówiąc o Rybińskim stwierdza, że poznał go „in collegio nostro scholarum piarum hic Varsaviae”, z czego wnosimy, że nawiązuje do kolegium, którego obydwoj rektorem. Gdyby było inaczej chyba by wyraźniej zaznaczył *in Collegio Nobilium*.

¹¹² Biegański S., *O polakach którzy się kształcili w Coll. Nazarenum*, dz. cyt., s. 553.

¹¹³ Kot S., *Hist. Wych.*, dz. cyt., s. 385; Chramecki T., *Krótki rys*, dz. cyt., s. 92.

leko jak w *Collegium Nobilium*, niemniej jednak pod względem wychowawczym i naukowym zrobiono bardzo wiele¹¹⁴. W tym to już nowym klimacie kolegium był wychowywany do 1762 r. przysły biskup Rybiński. Zrozumiała też jest rzeczą, że nie gdzie indziej, a właśnie do *Collegium Nazarenum* udał się z Warszawy na studia, które były kontynuacją jego krajowych studiów pijarskich¹¹⁵.

2. W oparciu o świadectwo Górskiego złożone w czasie procesu możemy z dużym prawdopodobieństwem określić dalsze dzieje Rybińskiego, po jego wyjściu z *Collegium Nazarenum* w 1764 roku. Nie jest całkowicie pewne, jak chce Biegański, że Rybiński we wrześniu 1764 r. wrócił do kraju¹¹⁶. Zupełnie dobrze można przyjąć, że właśnie nadal pozostał w Rzymie i tam czynił starania o kanonię krakowską, którą z prowizji Stolicy Apostolskiej otrzymał w roku 1765¹¹⁷. Pijar Górski wyruszywszy jako delegat na kapitułę do Rzymu w 1765 r.¹¹⁸, oświadcza w procesie, że przebywał z Rybińskim w *Colegium Nazarenum*. Gdybyśmy nawet przyjęli, że Rybiński po ukończeniu *Collegium* wrócił do kraju, to z pewnością był tu bardzo krótko i wyjechał razem z Górskim w 1765, a najpóźniej w 1766 roku. Stwierdzenie to jest dla nas o tyle ważne, że zaprzecza niektórym pewnikom, jakoby Rybiński wyruszył dla nabycia ogłady w podróż za granicę po raz wtóry dopiero w 1767 roku¹¹⁹.

Wiadomość o tym, że Rybiński drugi raz bawił zagranicą i zwiedził Rzym, Florencję, Paryż i Londyn zawdzięczamy penegirykowi znajdującemu się w Archiwum Potockich w rękopisie¹²⁰, i zamieszczonym również w *Pismach Wszystkich*, Stanisława Trem-

¹¹⁴ Kot S., *iw.* s. 385 n.

¹¹⁵ Mylnie podaje ks. I. Subera, w art. *Józef Rybiński, biskup włocławski i pom.* (Polonia Sacra) Warszawa 1956, s. 329, że Józef Rybiński studiuje w *Collegium* filozofię, którą kończy w czerwcu 1764 r. W *Nazarenum* Rybiński zapisał się na teologię, nie za filozofię, ze szczególnym uwzględnieniem teologii moralnej, zob. Biegański S., *dz. cyt.*, s. 553. Zeznania Górskiego w zupełności to potwierdzają. Należy dodać, że w kolegiach pijarskich, już po reformie ostatnie dwa lata poświęcono na filozofię, a nawet łącznie uczono nieco teologii. Miał więc Rybiński filozofię już w kolegium w Warszawie, zob. Chramcecki I., *Krótki rys. dz. cyt.*, s. 92; Kot S., *Historia wychowania*, s. 389.

¹¹⁶ Biegański S., *iw.* s. 553.

¹¹⁷ AKKr. Acta cap. 1765—1775, s. 153.

¹¹⁸ Konopczyński S., *Konarski*, *dz. cyt.*, s. 405—6. List Konarskiego.

¹¹⁹ Subera I., *Józef Rybiński*, *dz. cyt.*, s. 330, nie podaje skąd ma dowody na wyjazd Rybińskiego zagranicę w 1767 roku.

¹²⁰ AGAD. Arch. PP rkps 246 I, s. 108.

beckiego¹²¹. Z zeznań Górskiego wiemy, że przebywał on z Rybińskim w Rzymie i Paryżu i to w jednym domu¹²². Natomiast Górski nie wspomina o Florencji i Londynie. Wiemy jednak z biografii Górskiego, że w 1766 r. przebywał on we Florencji przy biskupie de Riancour¹²³. W tym to czasie prawdopodobnie razem z nim był i Rybiński, o czym wspomina panegiryk¹²⁴, zwłaszcza, że już przed tym razem byli w Rzymie, a potem będą w Paryżu. W Paryżu, jak wiemy, Górski był w latach 1767—68 i nie ma powodu podawać w wątpliwość stwierdzenia Górskiego, że wtedy był z nim razem Rybiński.

Nie jest wykluczone, że w międzyczasie Górski był i w Londynie, a z nim razem i Rybiński. Górski miał polecenie w Anglii załatwić pewne sprawy finansowe. W każdym razie Rybiński z tych wojażów i przebywania z Górskim wyniósł dużo. Sądźmy, że nie tylko szerokość spojrzenia, kulturę i ogładę towarzyską, ale też, bliżej nam nieznaną kontakty pijarów z ośrodkami postępowej myśli na zachodzie. Zdobył też Rybiński znajomość spraw skarbowych i finansowych w towarzystwie Górskiego¹²⁵. Ta zaś znajomość już w roku 1778 zaprowadzi go na przewodnictwo deputacji powołanej do rewizji skarbu litewskiego, którego stan pod rządami osławionego Tyzenhauza był niepokojący. Znalaziono wówczas poważne nadużycia, a Rybiński przed sejmem wskazał źródła naprawy¹²⁶. Ta znajomość skarbowości wyniesiona z zachodu pozwoli Rybińskiemu w czasie Sejmu Wielkiego wystąpić z kapitalną sprawą: rzuci on śmiałą i radykalną myśl wprowadzenia podatku generalnego¹²⁷, znanego na zachodzie, zwłaszcza we Francji, ale w Polsce stanowiącego wielkie *nowum*. Nic dziwnego, że ściągnie na swoją głowę tyle gromów ze strony tych, którzy nie chcieli płacić.

Przypuszczamy również, że przebywanie z Górskim, delegatem zakonu na kapitułę generalną, czy to w Rzymie, czy też we Florencji nie było bez znaczenia dla jego późniejszej kariery duchownej. Po-

¹²¹ Trembecki S., *Pisma Wszystkie*, t. I, Warszawa 1953, s. 132 n.

¹²² ASAV. Processus, jw. k. 162.

¹²³ *Historia Domus Varsaviensis*, dz. cyt., s. 195, przyp. 344.

¹²⁴ Trembecki S., *Pisma*. jw. s. 133 „...i śliczne włości Flory chlubiące się Dantem”...

¹²⁵ Konopczyński S., *Stanisław Konarski*, s. 405—6, zob. list Konarskiego do generała pijarów 29. X. 1765, w którym to liście pisze wyraźnie o sprawach finansowych, jakie ma załatwić Górski.

¹²⁶ Korzon T., *Wewnętrzne Dzieje Polski*, t. IV, Warszawa — Kraków 1898, s. 263 n.

¹²⁷ *Dziennik czynności sejmu głównego ordynaryjnego warszawskiego 1789*, I, sesja CLXXV, 19 października.

prostu Górski ułatwił poznanie Rybińskiego jako ewentualnego kandydata na biskupa.

Rybiński wraca do kraju, nie w 1773 r., jak chcą niektórzy¹²⁸, ale, z Górkim pod koniec 1768, względnie 1769 roku. Od tego bowiem czasu Rybiński jest w stałym kontakcie z tym ostatnim w Warszawie¹²⁹. Nie mamy też żadnych dowodów, aby twierdzić, że Rybiński przed biskupstwem jeszcze raz wyjeżdżał zagranicę.

3. Zeznania Górskiego w procesie mówią ponad wszelką wątpliwość, że Rybiński nie był w żadnym seminarium duchownym. Namiastką tego, w sensie przygotowania go do funkcji kapłańskich i liturgicznych był pobyt u pijarów w Warszawie¹³⁰. Nie był to jednak zasadniczy brak zważywszy na poprzednie przygotowanie Rybińskiego z jednej, a na ówczesny poziom i skrócony czas pobytu w seminarium, z drugiej strony¹³¹.
4. Przebieg procesu, jak to szczegółowo zostało przedstawione, wyjaśnił że wszystkie święcenia, począwszy od niższych, a skończywszy na kapłaństwie, otrzymał Rybiński w październiku 1773 roku z rąk biskupa poznańskiego AS. Młodziejewskiego w Warszawie.
5. Proces informacyjny wyjaśnił również, że pijar Górski znał Rybińskiego od lat najmłodszych, darzył go swoją opieką i przyjaźnią, potem zaś był jego zaufanym doradcą w Wolborzu. Stąd Rybiński wziął go ze sobą zagranicę w latach 1781—84 i zrobił go swoim biskupem pomocniczym.
6. Rybiński w Rzymie, jak mówi proces, przebywał również z Maciejem Garnyszem. Nic też dziwnego, że tak dobrze układała się im współpraca, kiedy Garnysz został biskupem pomocniczym na po-

¹²⁸ Subera I., *Józef Rybiński*, *juw.* s. 331.

¹²⁹ Zeznania Górskiego w procesie informacyjnym, zob. przyp. 62.

¹³⁰ ASAV. Processus, k. 162.

¹³¹ Chodyński S., *Seminarium Włocławskie*, Włocławek 1904, s. 134—5. Niektórzy kandydaci na biskupstwa z tego okresu przebywali w seminarjach duchownych. Wydaje się jednak, że ten pobyt miał również na celu tylko wyuczenie się ceremonii i sprawowania funkcji liturgicznych przepisanych dla biskupa. Nie chodziło o wiedzę teologiczną, którą zwykle zdobywał kandydat wcześniej i to najczęściej na uczelniach zagranicznych. Np. proces informacyjny Michała Jerzego Poniatowskiego, kandydata na koadiutora biskupa płockiego Sierakowskiego, mówi, że przebywał on w seminarium u misjonarzy w Warszawie. Jednak świadek w procesie teatyn Antoni Maria Portalupi, znany pedagog i wychowawca Poniatowskiego stwierdza, że był on tylko 1 rok w seminarium i to celem nauczania się sprawowania czynności przynależnych biskupowi, zob. ASAV. Processus, t. 164, k. 273 n. Nie znał tych danych z biografii Poniatowskiego, Korytkowski J., *Arcybiskupi*, V. s. 153 n.

morską część diecezji. Można też przypuszczać, choć to nie było przedmiotem naszych badań, że wpływy i poparcie Rybińskiego, tak jak potem Skarszewskiego, tak przed tym Garnyszowi pomogły przejść na biskupstwo chełmskie, a nie jest wykluczone, że zaważyły one również na otrzymaniu przez Garnysza referendarii koronnej.

7. Akta procesu informacyjnego prostują również bardzo ważną sprawę. Mianowicie pozwalają ustalić, względnie uściślić datę wystawienia bulli prekonizacyjnej dla Józefa Rybińskiego przez Stolicę Apostolską na koadiutora włocławskiego i pomorskiego. Bulla Klemensa XIV zatwierdzająca Rybińskiego na biskupstwo włocławskie i pomorskie nosi datę 31. III. 1773 r.¹³². Nie znamy jej w oryginale. Jest to kopia ingrosowana do akt biskupich jako registr. Wiemy natomiast, że *processus informativus in partibus* został rozpoczęty w Nuncjaturze Warszawskiej 23 grudnia 1773 roku, a zakończony 4 stycznia 1774 roku¹³³. Różnica więc między tym co mówi znana nam bulla, a tym co mówią akta procesu wynosi jeden rok. Wobec tego należy dowieść, czy data wystawienia dostępnej nam bulli jest prawdziwa. Stwierdzamy, że nie może ona być prawdziwa, a to z następujących względów.
 - a. Przytoczony przez nas szereg dokumentów wchodzących do akt procesu informacyjnego, w tym zeznania świadków nosi datę od 23. XII. 1773 r. do 4. I. 1774 roku i trudno przypuszczać nawet, aby one wszystkie mylnie informowały.
 - b. Proces informacyjny w kraju poprzedzał następny etap, a to *processus definitivus in curia*, który odbywał się w Rzymie. Dopiero potem następowało wygotowanie bulli i jej ekspedycja. Żadną tedy miarą data z procesu w Nuncjaturze Warszawskiej nie mogła być późniejsza od daty wcześniej wystawionej bulli papieskiej. Bulla musiała być wystawiona po przeprowadzeniu procesu informacyjnego i to procesu *informativus in partibus*, jak też i *definitivus in curia*.
 - c. Z treści bulli wynika wyraźnie, że jest ona oparta na materiale z procesu *in partibus* przeprowadzonego w Warszawie. Dotyczy to święceń Rybińskiego, lat, obyczajów, choroby biskupa Ostrowskiego, supliki królewskiej, mówi o zeznaniach wiarygodnych świadków i o drugiej części procesu w Rzymie¹³⁴.

¹³² ADWł. Acta eppi 1777—9, s. 22. „...apud s. Majorem anno Incarnationis dominicae Millesimo septingentesimo septuagesimo tertio pridie kalendas Martii, pontificatus Nostri anno quinto”...

¹³³ ASAV. Processus, t. 166, k. 152—168.

¹³⁴ ADWł. Acta eppi 1777—8, s. 19 n.

- d. Lata pontyfikatu Klemensa XIV podane w bulli przypadają na 1774 nie zaś 1773 rok¹³⁵. A więc już w treści samej bulli miełybyśmy sprzeczności.
- e. Bulla opiewa, że Rybiński ukończył 29 lat i ma 5 miesięcy kapłaństwa i papież daje mu dyspensę¹³⁶. Zgodne to jest z aktami procesu informacyjnego i wtedy, gdy przyjmujemy datę wystawienia bulli na 1774, nie zaś na 1773 rok¹³⁷.
- f. Konsekracja Rybińskiego miała miejsce w Zielone Świąta 1774 roku¹³⁸, a więc w maju. Gdyby przyjąć za autentyczną datę wystawienia bulli, tak, jak ją mamy w aktach biskupich we Włocławku, to efekt czekałby na konsekrację ponad rok od momentu prekonizacji. A nie widzimy absolutnie przyczyny tak długiego oczekiwania na konsekrację.

Wynikiem przedstawionej wyżej dokumentacji jest to, że data wystawienia bulli prekonizacyjnej, którą obecnie dysponujemy jest fałszywa, nawet gdyby przyjąć różne terminy: jej wystawienia i ekspedycji. Należy przypuszczać, że kopista ingrosujący treść bulli do akt biskupich, przepisując poprostu pomylił o rok datę jej wystawienia. Stąd właściwą datą prekonizacji kanonika Józefa Rybińskiego na koadiutora *cum iure successionis* włocławskiego i pomorskiego z tytułem biskupa Eurei w Fenicji będzie prawdopodobnie 31 marca, a na pewno 1774 rok.

Trzeba wreszcie stwierdzić, że krytyczny rozbiór treści procesu informacyjnego, po konfrontacji tychże treści z innymi źródłami, staje się cennym materiałem, nie tylko przy pracy nad biografią, ale co ważniejsze — do opracowania dziejów samej diecezji.

¹³⁵ Zob. przyp. 135. Podane, że bulla została wystawiona w 1773 roku i w piątym roku pontyfikatu Klemensa XIV. Klemens XIV (Giovanni A. Ganganelli) został wybrany papieżem 19. V. 1769 r. Piąty rok jego rządów przypadał na 1774 nie zaś na 1773 rok.

¹³⁶ ADWl. Acta eppi 1777—8, s. 19 n. ..., „vigessimum nonum tuae aetatis annum agentem, a quinque mensibus praesbyterum in ecclesiasticis functionibus versatum”...

¹³⁷ Jak wiemy Rybiński urodził się w 1745 r. Miał więc 29 lat tak jak mówi bulla w 1774, nie zaś w 1773 roku. To samo ze święceniami kapłańskimi. Święcenia otrzymał Rybiński 17. X. 1773 r. Pięć miesięcy kapłaństwa, zgodnie z tenorem bulli, upłynęło w marcu, ale w 1774 roku.

¹³⁸ *Gazeta Warszawska*, z 28. V. 1774 roku.

RÉSUMÉ

Le „*processus informativus*” de l'évêque Joseph Rybiński et l'importance de se document pour une biographie de Rybiński

Il s'agit dans cet article du „*processus informativus in partibus*” de Joseph Rybiński, évêque de Vloclavek et de Poméranie en 1777—1806.

Auteur de cet étude s'occupe de Rybiński depuis longtemps et, en effet, il a écrit en 1955 une biographie de cet illustre évêque. A cause du manque des documents cette biographie laissait pourtant quelques problèmes presque intacts. En quelques-uns peuvent être éclairés grâce au „*processus informativus*” qui était faite par la Nunciature de Varsovie avant que la bulle de préconisation ait été transmise à Joseph Rybiński.

Dès premiers débuts l'Eglise montre beaucoup de soucie pour que les candidats aux évêques possédaient certaines qualités morales et intellectuelles. C'est au Concile de Trent-surtout pendant les sessions XXII et XXIV-qu'on a rédigé de directives permettant vérifier ces qualités chez les candidats aux évêques. Ces directives ont été précisées par la Constitution „*Onus Apostolicae Servitutis*” (11. V. 1591) du Grégoire XIV et par certains décrets du Pape Urbain VIII en 1623. Tout interrogatoire dont l'objet était candidat à l'évêque, s'appelait-d'après les décrets pontificaux — *processus informativus in partibus*. Les *processus* devait avoir lieu dans le pays natal du candidat et les renseignements qu'on avait obtenus au cours du *processus* devaient être envoyés à la Congregation Consistoriale à Rome, ou une seconde étape du *processus informativus* — *processus in curia* — pouvait être commencé. Après deux *processus* qu'on préparait et envoyait au candidat la bulle de préconisation.

C'est à Varsovie en présence du Nonce Apostolique Giuseppe Garampi que se decoulait depuis 23. XII. 1773 jusqu'à 4. I. 1774 le *processus informativus in partibus* de Joseph Rybiński, chanoine de Cracovie, prévu comme évêque coadjuteur „*cum iure successionis*” de A. Ostrowski, évêque ordinaire de Vloclavek et de Poméranie. Des témoins adjurés au *processus* étaient: Maciej Garnysz, prélat du chapitre de Vloclavek et auditeur de l'évêque A. Ostrowski, François Piechowski, aumônier de la curia du même évêque et L. Górski, célèbre piarite, recteur du collège royal des piarites de Varsovie, qui connaissait bien Joseph Rybiński de son séjour à l'étranger et de sa vie et de son activité en Pologne. Tous les témoins ont constaté l'aptitude de Rybiński à l'épiscopat.

Voici les renseignements qui proviennent du *processus* et qui sont bien précieux pour une biographie complète de Rybiński.

1. Rybiński a été éduqué soigneusement déjà en atmosphère de la réforme de Konarski — au collège des piarites à Varsovie, et puis il continuait ses études au fameux Collège Nazaréen à Rome.

2. Son compagnon à Rome était le piarite L. Górski. C'est grâce à Górski que Rybiński a pris la connaissance des affaires de l'Eglise, de la culture générale et de la politique. Toutes ces expériences lui rendaient d'excellents services quand il est devenu évêque et sénateur.

3. Rybiński ne fréquentait aucun séminaire. Au ministère sacerdotale et liturgique il était préparé par le père Górski délégué à cette

tâche quand Rybiński se trouvait au collège des piarites à Varsovie.

4. Rybiński, pour être nommé chanoine de la cathédrale de Cracovie, a reçu la tonsure loco de son séjour à Rome, au Collège Nazaréen. Les ordres mineurs et majeurs ont lui été accordés à Varsovie en 1773 par S. Modziejowski, évêque de Poznań et chancelier de état. Ce fait présente une certaine importance lorsqu'on se souvient de la politique russofice de chancelier et de role que jouait le chancelier dans la vie de l'Eglise et de l'état.

5. Grâce aux données du *processus* on peut fixer à l'an 1774 la data de la bulle de préconisation. Une copie de cette bulle se trouvant aux Archives de l'Evêché de Vloclavek, possède la date 1773 ce qui eat une faute apportant beaucoup de trouble dans la chronologie de la vie de Rybiński.

En terminant il est permis de constater une valeur remarquable du *processus informativus* de Rybiński à ceux qui travaillent sur une biografie de cet évêque et sur l'histoire de sa diocèse.